

Historia Straży Pożarnej w Ząbkach

W roku 1925 w wyniku rozbudowy wsi Ząbki zaszła konieczność powołania do życia straży pożarnej. Z inicjatywy Kazimierza Książka, Wacława Sasina, Antoniego Flisowskiego, Aleksandra Sobolewskiego, Teofila Trąbińskiego i Aleksandra Pokłońskiego powstała Ochotnicza Straż Pożarna. Na pierwszym posiedzeniu wybrano Zarząd, którego prezesem został wójt gminy Wawer, a na codzień mieszkańiec wsi Kawęczyn – Józef Lubański.



KAZIMIERZ KSIAŻEK
– jeden z założycieli OSP Zabki

Był to bardzo dobry i bogaty gospodarz: posiadał dwie włóki ziemi ornej oraz udział w jednej z kawęczynskich cegielni. Stwierdzić należy, że nigdy nie powołano na to stanowisko osoby, która nie posiadała żadnego majątku. Wójt czy starosta, musieli zagwarantować swym majątkiem na wypadek powstania jakichkolwiek nadużyć.

Naczelnikiem straży wybrany został Aleksander Sobolewski, działacz społeczny, późniejszy prezes Związku Strzeleckiego.

W niedługim czasie zarząd zorganizował 24-osobową orkiestrę dętą w składzie: Piotr Szczeblewski, Feliks Ciepiał, Franciszek Frostek, Jusek Abraham (obaj narodowości żydowskiej) Bolesław Walczak, Aleksander sasin, Władysław sasin, Maciej Grzeszczak, Stanisław Tyłski, Piotr Hetman, Władysław Rybak, Teofil Trąbiński, Stefan walczak, Józef Dąbrowski, Stefan Warzec i inni. Pierwszym kapelmistrzem był Reszlewski z Warszawy. Wkrótce po nim stanowisko to objął Wojakowski z Wołomina. Kolejnym kapelmistrzem ząbkowskiej orkiestry był emerytowany podoficer wojskowy. Zarząd straży na własny koszt wynajmował mu mieszkanie u Stanisława

Szczeblewskiego na tzw. „Wołasach”, a dokładniej w miejscu, gdzie potem zamieszkiwała Sabina Waś. Gospodarz kapelmistrza – Stanisław Szczeblewski z zawodu był mistrzem murarskim, natomiast społecznie także grał w orkiestrze.

Jeśli chodzi o pierwsze instrumenty muzyczne, to były one pożyczone od straży pożarnej w Pruszkowie. Szybko jednak orkiestra, dając koncerty zarobiła trochę pieniędzy, pewną sumę zebrano i za kwotę 6.4000 zł zakupiono nowe – już własne instrumenty muzyczne. Orkiestra

dawała koncert w czasie różnych uroczystości. Bardzo często wyjeżdżała do Rembertowa czy Marek. Występowała w Szpitalu



Członkowie orkiestry OSP w Ząbkach w latach trzydziestych

Psychiatrycznym w Drewnicy, a nawet koncertowała na statkach pływających po Wiśle. Dochody w całości przeznaczano na cele straży.

W roku 1929 prezesem straży wybrany został Franciszek Majewski. Był on lekarzem weterynarii, zamieszkiwał przy obecnej ulicy Legionów, obok domu Gryza. Wiele osób myliło tę osobę z nomen omen także Franciszkiem Majewskim, który również był członkiem ząbkowskiej straży, ale zamieszkiwał przy ulicy Warszawskiej obok kościoła.

W roku 1920 do Ząbek przybył wraz z żoną Stefan Markowski, który pochodził ze Lwowa. Jak na owe czasy był to bardzo wykształcony człowiek. Pracował jako główny inspektor w elektrowni na Powiślu. Był oficerem rezerwy armii carskiej, a nawet opowiadał, że przed rokiem 1917 służył w gwardii reprezentacyjnej. W roku 1929 został wybrany naczelnikiem straży. Na stanowisku tym pracował społecznie aż do roku 1945. Był bardzo dobrym organizatorem pracy, dobrym nauczycielem i wymagającym naczelnikiem. Położył wielkie zasługi w rozwoju ząbkowskiej straży.

Mimo dobrej pracy, straż ciągle nie posiadała własnego lokalu.

W latach 1928 – 1932 mieściła się w starej elektrowni, która zasilala część miasta, zwaną „Miastem – opgrodem”. Następnie swą siedzibę przeniosła do szopy na posesji Wojciecha Kacprzaka.

Okres okupacji to dla ząbkowskiej straży walka nie tylko z żywiołem, lecz również, a może przede wszystkim z okupantem – w ruchu oporu. Z rąk hitlerowców zginęło wielu strażaków: Józef Gietka, Lucjan Grzeszkowiak, Czesław Hetman, Hieronim Książek, Stanisław Majewski, Józef Kuć, Franciszek, Waclaw i Stanisław Sasinowie, Edward

Śmiech, Kazimierz Walczak, Edward i Marian Warrzec i inni.



STEFAN MARKOWSKI
– wychowawca wielu pokoleń
strażaków

W roku 1946 straż pożarna rozpoczęła ponownie swoją działalność. Pierwszym powojennym prezesem został Leon Rychłowski, natomiast naczelnikiem Piotr Gunin, sekretarzem – Kazimierz Książek, skarbnikiem Marian Kuć, a gospodarzem – Bolesław Chmielewski. W dniu 7 maja 1947 roku Urząd Gminy w Markach przekazał dla potrzeb Ochotniczej Straży Pożarnej w Ząbkach rozbitą budynek wraz z przylegającym placem u zbiegu ulic Kołłątaja i Świerczewskiego. Po remoncie powstała w tym miejscu pierwsza z

prawdziwego zdarzenia remiza strażacka.

W roku 1948 Ochotnicza Straż Pożarna zakupiła samochód marki FORD, który dzięki wysiłkowi prezesa straży – Leona Rychłowskiego (był on jednocześnie mechanikiem i kierowcą) został bardzo szybko przystosowany do celów gaśniczych.

W roku 1952 powiększono budynek remizy, a to dzięki ówczesnemu przewodniczącemu Gminnej Rady Narodowej w Ząbkach – Zygmuntovi Rychłowskiemu, jednocześnie sekretarzowi straży, który przydzielił OSP cegłę oraz inne materiały budowlane, niezbędne przy rozbudowie.

W tym też czasie powstał zespół teatralny, w którego skład wchodził członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej oraz miejscowa młodzież.

W roku 1965 Ochotnicza Straż Pożarna w Ząbkach obchodziła jubileusz 40-lecia istnienia. Z tej okazji, 6 sierpnia straż pożarna otrzymała sztandar ufundowany przez miejscowe społeczeństwo. W tym samym dniu sztandar został udekorowany Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa.

W dniu 13 września 1975 r. w 31-rocznicę wyzwolenia miasta, Ochotnicza Straż Pożarna świętowała

50-lecie swojego istnienia. Władze nadrzędne, jak również miejscowe społeczeństwo bardzo wysoko oceniły długoletnią działalność ząbkowskiej straży. Z okazji jubileuszu na ręce naczelnika i prezesa wpłynęło wiele serdecznych gratulacji, które przekazali m.in.: Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Warszawie – płk. poż. Zdzisław Zalewski, Komendant Rejonowej Straży Pożarnych w Wołominie – mjr. poż. Czesław Trzciniński, Naczelnik Miasta Ząbki – inż. Andrzej Kwieciński, Sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR – mgr Ryszard Matwiejuk oraz wiele osób prywatnych.

W roku 1967 zmarł długoletni prezes OSP w Ząbkach druh Leon Rychłowski, który funkcję tę pełnił od 1946 roku. Na stanowisko prezesa powołany został Walerian Kupiec, natomiast naczelnik – Wacław Walczak,



WACŁAW WALCZAK
długoletni Naczelnik OSP

W dniu 26 stycznia 1967 roku prezesem został Zygmunt Rychłowski, który zmarł 20 stycznia 1984 roku.

Na prezesa straży wybrano wówczas Antoniego Nitczyńskiego, byłego przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej. Naczelnikiem został Stanisław Koza. Kolejnym prezesem straży był Bogdan Grabowski, długoletni działacz ząbkowskiej straży.

Wkrótce, wskutek złego stanu zdrowia, druh Stanisław Koza zrzekł się funkcji Naczelnika OSP, objął ją ponownie Wacław Walczak,



WALERIAN KUPIEC
długoletni Prezes OSP

Przed jubileuszem 50-lecia powstania straży wyremontowano budynek strażnicy. Miasto w dniu obchodów przyjęło odświętny wygląd, udekorowane zostało flagami narodowymi i związkowymi, transparentami oraz plakatami. Przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto na maszt flagę narodową. Zasłużonym członkom i założycielom wręczone zostały odznaki, medale za zasługi dla pożarnictwa oraz dyplomy zasługi. Odbyło się także uroczyste ślubowanie członków drużyn młodzieżowych. Na tablicy pamiątkowej zostało wbitych ponad 120 tradycyjnych gwoździ, z których zdecydowaną większość ufundowana została przez indywidualnych mieszkańców naszego miasta, a pozostałe przez instytucje państwowe, społeczne i spółdzielcze.

W roku 1979 drużyna Edward Betlejemski wraz z Wojciechem Książkiem utworzyli nową drużynę młodzieżową męską, złożoną z siedmiu uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1. Drużyna w ciągu kilku miesięcy przygotowana została tak dobrze, że zajęła drugie miejsce w Rejonowych Zawodach Sportowo - Pożarniczych MDP.

Decyzją Nr 579/85 Naczelnika Miasta Ząbki z dnia 25 stycznia 1985 r. utworzono w Ząbkach Zakładową Ochotniczą Straż Pożarną przy Nadleśnictwie Państwowym „Drewnica”. Pierwszym prezesem został Horst Wiśniewski. Podobna straż już od początku 1949 r. działała przy szpitalu Psychiatrycznym. W najbliższym czasie zakładowa OSP ma powstać przy Przedsiębiorstwie „Gazomontaż”, mającym swoją siedzibę przy ul. Świerczewskiego 191.

Każdego roku w sierpniu pielgrzymujemy na Jasną Górę, a jesienią organizujemy wycieczki na grzyby. Nie zapominamy o zmarłych członkach naszej organizacji, składając na ich grobach kwiaty i zapalając znicze. Nie zapominamy także o naszych najmłodszych. Roczne organizujemy dla nich zabawy choinkowe lub noworoczne.

W roku 1995 nasza jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Ząbkowską OSP liczyła wówczas kilkadziesiąt osób. W czasie obchodów 70 – lecia istnienia jednostki dokonano aktu odłonięcia tablicy upamiętniającej poległych, pomordowanych oraz zmarłych strażaków, która została usytuowana przy wejściu do Kościoła pw. Św. Trójcy. Ksiądz Krzysztof Jackowski poświęcił nowy sztandar. Uroczystość uświetniły występy dętej orkiestry strażackiej z Wielunia.

W niedzielę 18 czerwca 2000 r., w 75-tą rocznicę powstania ząbkowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, odbyły się uroczyste obchody jubileuszu. Zgromadziły one przedstawicieli władz parlamentarnych, samorządu powiatowego, gminnego oraz aktualnych i byłych ząbkowskich kapłanów. Nie zabrakło także przedstawicieli Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych RP oraz członków i sympatyków Ochotniczej Straży Pożarnej.

Pierwszym, bardzo ważnym akcentem obchodów było odsłonięcie i poświęcenie płyty pamiątkowej, usytuowanej w najbliższym sąsiedztwie strażnicy. Następnie, przy dźwiękach orkiestry dętej OSP Wyszaków nastąpił przemarsz strażaków do kościoła pw. Świętej Trójcy, w którym proboszcz parafii ks. Edward Kowara przewodniczył uroczystej Mszy świętej. W kazaniu, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego ks. Władysław Trojanowski podkreślił znaczenie patriotyzmu w życiu współczesnego Polaka.

Po Mszy świętej orkiestra poprowadziła zgromadzonych na boisko Szkoły Podstawowej nr 1. Odbyło się podniesienie flagi państwowej. Raport dowódcy uroczystości, którym był emerytowany płk.poz. Czesław Trzeciński, złożył prezes OSP w Ząbkach pan Zbigniew Książek. Zebranych gości powitał burmistrz Miasta pan Jerzy Boksznajder. Dzieje ząbkowskiej OSP, od jej zarania przedstawiła dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 pani Bożena Truszkowska. Złotymi i srebrnymi medalami "Za zasługi dla pożarnictwa" udekorowani zostali ząbkowscy strażacy, jak i osoby wspierające działania miejskiej OSP.

Po zakończeniu części oficjalnej, młodzież i dzieci - uczniowie ząbkowskiej "Jedynki" wystąpili z programem artystycznym. Popisowe numery estradowe wywarły na obecnych duże wrażenie poziomem artystycznym i profesjonalizmem. W przeddzień uroczystości, na cmentarzu przy ul. Piłsudskiego miał miejsce capstrzyk. Ząbkowscy strażacy złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach druhów zmarłych oraz poległych w okresie II wojny światowej.

Ostatnie rozwiązania ustawowe wszelkie działania Ochotniczych Straży Pożarnych podporządkowują Krajowemu Systemowi Ratowniczo - Gaśniczemu. Zgodnie z założeniami mają one stanowić naturalne zaplecze i dopełnienie sił straży państwowych. Ząbkowską jednostką OSP nie stanowi jednak dobrej ilustracji takiego stanu rzeczy, bowiem więcej stanowi jego zaprzeczenie, gdyż pod względem ilości akcji gaśniczych można

ją porównywać jedynie z wołomińskimi "zawodowcami". Sprawność, mobilność i pełny profesjonalizm, którym w czasie tych akcji muszą się wykazywać świadczy, że kilku zapaleńców, którzy wpadli na pomysł utworzenia w Ząbkach jednostki OSP, był pomysłem „trafionym w dziesiątkę”.

W ostatnich latach prezesem ząbkowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej pozostaje Zbigniew Książek, naczelnikiem – Andrzej Matysiewicz. Lata te owocują działalnością straży na nowych polach. Przez kilka lat organizowane były w Kamieńczyku n/Liwcem obóz szkolno - wypoczynkowy dla członków drużyn młodzieżowych, gwarantujący dzieciom dwutygodniowy „oddech” pod namiotami.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych strażacy wspólnie z ludźmi dobrej woli wyszli z propozycją do mieszkańców Ząbek, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Akcja się „przyjęła”. W tej chwili jednostką OSP jest jednym ze współorganizatorów akcji dożywiania, która stała się jednym ze stałych elementów ząbkowskiego zimowego krajobrazu. Z pomocy organizowanej rokrocznie JADŁODAJNI korzysta codziennie około stu osób.

2002

Miniony rok podobnie jak wiele wcześniejszych był rokiem normalnej pracy szkoleniowo - gaśniczej. Organizowaliśmy zbiórki szkoleniowe, uczestniczyliśmy w akcjach ratowniczo - gaśniczych, a także w manewrach organizowanych i przeprowadzanych przez Państwową Straż Pożarną w Wołominie. W ciągu minionego roku kilka razy kontrolowana była, przez oficerów PSP Wołomin gotowość naszej Jednostki do podjęcia natychmiastowych działań. W każdym przypadku ocena końcowa i wnioski pokontrolne były dla naszej Jednostki bardzo korzystne.

W roku kalendarzowym 2002, podobnie jak na przestrzeni wielu minionych lat braliśmy czynny i aktywny udział w imprezach i uroczystościach kościelnych, że wspomnę tylko o:

- asyście przy grobie Pana Jezusa w czasie Świąt Wielkanocnych,
- z okazji Święta Strażaka uczestniczyliśmy we mszy św. w kościele p.w. Św. Floriana,
- z tej samej okazji braliśmy udział we mszy św. w intencji zmarłych strażaków naszej Jednostki, która odbyła się w Kościele p.w. Św. Trójcy w Ząbkach,
- uczestniczyliśmy we mszy pasterskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia w Kościele p.w. Św. Trójcy w Ząbkach,
- braliśmy czynny udział w uroczystej procesji Bożego Ciała,
- dodatkowo:
- braliśmy udział w uroczystościach rocznicowych innych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej,
- zorganizowaliśmy paczki świąteczne dla dzieci strażaków,

- z okazji Dnia Dziecka organizowaliśmy pokazy sprzętu strażackiego i sprawności członków naszej jednostki.

Korzystając z okazji chciałbym także zwrócić uwagę druhów na dwa fakty, które miały miejsce w trakcie minionego roku i powinny wpłynąć na poprawę naszej sprawności i mobilności. Pierwszym z nich, moim zdaniem w swojej wymowie donioślejszym jest to, że po wielu staraniach i poniesieniu niezbyt wygórowanych - z naszej strony kosztów - druh Mariusz Nowak uzyskał uprawnienia do prowadzenia samochodów specjalnych. Drugim, nie mniej ważnym faktem jest doposażenie naszej Jednostki w samochód dostawczy marki ŻUK. Samochód ten został zakupiony z Agencji Mienia Wojskowego i doprowadzony do stanu używalności przez firmę P.H.U. „Z.M.P.” panów Józefa i Pawła Ciok, którym należy się nasza wdzięczność za nieodpłatne przekazanie go na stan naszej Jednostki. Na chwilę obecną został on już zarejestrowany i dopuszczony do ruchu i w niedalekiej przyszłości powinien wybawić nas wszystkich od konieczności wykorzystywania samochodów prywatnych przy załatwianiu spraw związanych z codzienną działalnością naszej Jednostki.

Na koniec zostawiłem sobie sprawę ze wszech miar ważną, żeby nie powiedzieć, że na dzień dzisiejszy dla nas najważniejszą. Budżet w ramach którego przyszło nam działać w roku poprzednim uniemożliwił nam podjęcie wielu tematów, które powinny zostać podjęte. Jaskrawym tego przykładem jest samochód bojowy STAR, na remont którego pod koniec ubiegłego roku po prostu zabrakło pieniędzy. Dokładnie z tego samego powodu nie został zorganizowany, wzorem lat poprzednich obóz szkoleniowy dla członków młodzieżowej drużyny pożarniczej oraz zaniechano działalności w zakresie dożywiania. JADŁODAJNIA organizowana przez naszą Jednostkę oraz grupę sponsorów cieszyła się w okresie swej działalności ogromnym powodzeniem i sympatią, stąd tym bardziej szkoda tej inicjatywy.

Dodatkowo chciałbym poinformować, że zeszłoroczna dotacja z Państwowej Straży Pożarnej, w wysokości ok. 8000 zł nie została, wzorem lat poprzednich przeznaczona na zakupy doposażające Jednostkę w sprzęt i umundurowanie, ale za zgodą Komendanta Powiatowego PSP przeznaczona na zakup dwóch radiostacji stacjonarnych i dwóch nasobnych. Bez tych zakupów po wprowadzeniu nowej siatki częstotliwości i uruchomieniu powiatowej sieci radiowej, nasza Jednostka pozostałaby bez środków łączności.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że w ubiegłym roku aktywny udział w życiu Jednostki brała udział mniejsza liczba członków niż w latach ubiegłych. Mam nadzieję, że w roku bieżącym wszyscy aktywnie włączą się do pracy na rzecz Jednostki.

Sprawozdanie Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Ząbkach za rok 2002

Miniony rok podobnie jak wiele wcześniejszych był rokiem normalnej pracy szkoleniowo - gaśniczej. Organizowaliśmy zbiórki szkoleniowe, uczestniczyliśmy w akcjach ratowniczo - gaśniczych, a także w manewrach organizowanych i przeprowadzanych przez Państwową Straż Pożarną w Wołominie. W ciągu minionego roku kilka razy kontrolowana była, przez oficerów PSP Wołomin gotowość naszej Jednostki do podjęcia natychmiastowych działań. W każdym przypadku ocena końcowa i wnioski pokontrolne były dla naszej Jednostki bardzo korzystne.

W roku kalendarzowym 2002, podobnie jak na przestrzeni wielu minionych lat braliśmy czynny i aktywny udział w imprezach i uroczystościach kościelnych, że wspomnę tylko o:

- asyście przy grobie Pana Jezusa w czasie Świąt Wielkanocnych,
- z okazji Święta Strażaka uczestniczyliśmy we mszy św. w kościele p.w. Św. Floriana,
- z tej samej okazji braliśmy udział we mszy św. w intencji zmarłych strażaków naszej Jednostki, która odbyła się w Kościele p.w. Św. Trójcy w Ząbkach,

- uczestniczyliśmy we mszy pasterskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia w Kościele p.w. Św. Trójcy w Ząbkach,
- braliśmy czynny udział w uroczystej procesji Bożego Ciała,
- dodatkowo:
- braliśmy udział w uroczystościach rocznicowych innych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej,
- zorganizowaliśmy paczki świąteczne dla dzieci strażaków,
- z okazji Dnia Dziecka organizowaliśmy pokazy sprzętu strażackiego i sprawności członków naszej jednostki.

Korzystając z okazji chciałbym także zwrócić uwagę druhów na dwa fakty, które miały miejsce w trakcie minionego roku i powinny wpłynąć na poprawę naszej sprawności i mobilności. Pierwszym z nich, moim zdaniem w swojej wymowie donioślejszym jest to, że po wielu staraniach i poniesieniu niezbyt wygórowanych - z naszej strony kosztów - druh Mariusz Nowak uzyskał uprawnienia do prowadzenia samochodów specjalnych. Drugim, nie mniej ważnym faktem jest doposażenie naszej Jednostki w samochód dostawczy marki ŻUK. Samochód ten został zakupiony z Agencji Mienia Wojskowego i doprowadzony do stanu używalności przez firmę P.H.U. „Z.M.P.” panów Józefa i Pawła Ciok, którym należy się nasza wdzięczność za nieodpłatne przekazanie go na stan naszej Jednostki. Na chwilę obecną został on już zarejestrowany i dopuszczony do ruchu i w niedalekiej przyszłości powinien wybawić nas wszystkich od konieczności wykorzystywania samochodów prywatnych przy załatwianiu spraw związanych z codzienną działalnością naszej Jednostki.

Na koniec zostawiłem sobie sprawę ze wszech miar ważną, żeby nie powiedzieć, że na dzień dzisiejszy dla nas najważniejszą. Budżet w ramach którego przyszło nam działać w roku poprzednim uniemożliwił nam podjęcie wielu tematów, które powinny zostać podjęte. Jaskrawym tego przykładem jest samochód bojowy STAR, na remont którego pod koniec ubiegłego roku po prostu zabrakło pieniędzy. Dokładnie z tego samego powodu nie został zorganizowany, wzorem lat poprzednich obóz szkoleniowy dla członków młodzieżowej drużyny pożarniczej oraz zaniechano działalności w zakresie dożywiania. JADŁODAJNIA organizowana przez naszą Jednostkę oraz grupę sponsorów cieszyła się w okresie swej działalności ogromnym powodzeniem i sympatią, stąd tym bardziej szkoda tej inicjatywy. Dodatkowo chciałbym poinformować, że zeszłoroczna dotacja z Państwowej Straży Pożarnej, w wysokości ok. 8000 zł nie została, wzorem lat poprzednich przeznaczona na zakupy doposażające Jednostkę w sprzęt i umundurowanie, ale za zgodą Komendanta Powiatowego PSP przeznaczona na zakup dwóch radiostacji stacjonarnych i dwóch nasobnych. Bez tych zakupów po wprowadzeniu nowej siatki częstotliwości i uruchomieniu powiatowej sieci radiowej, nasza Jednostka pozostałaby bez środków łączności.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że w ubiegłym roku aktywny udział w życiu Jednostki brała mniejsza liczba członków niż w latach ubiegłych. Mam nadzieję, że w roku bieżącym wszyscy aktywnie włączą się do pracy na rzecz Jednostki.

**Sprawozdanie Prezesa OSP Ząbki
z działalności w roku 2003 przygotowane
na walne zebranie w dniu 6.03.2003**

Miniony rok podobnie jak wiele wcześniejszych był rokiem normalnej pracy szkoleniowo - gaśniczej. Organizowaliśmy zbiórki szkoleniowe, uczestniczyliśmy w akcjach ratowniczo - gaśniczych, a także w ćwiczeniach organizowanych i przeprowadzonych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Wołominie.

W ciągu minionego roku nasza Jednostka była dwukrotnie kontrolowana, przez oficerów PSP Wołomin pod względem gotowości do podjęcia natychmiastowych działań. W obydwu przypadkach ocena końcowa i wnioski pokontrolne były dla naszej Jednostki raczej

korzystne, o czym dobitnie zaświadcza osiągnięta średnia ocen, kształtująca się na poziomie 4,5.

W roku kalendarzowym 2003, podobnie jak na przestrzeni wielu minionych lat braliśmy czynny i aktywny udział w imprezach i uroczystościach, że wspomnę tylko o:

- asyście przy grobie Pana Jezusa w czasie Świąt Wielkanocnych,
- z okazji Święta Strażaka uczestniczyliśmy we mszy św. w intencji zmarłych strażaków naszej Jednostki, która odbyła się w Kościele Św. Trójcy w Ząbkach. Zostały także złożone kwiaty i zapalone znicze na grobach zmarłych członków naszej jednostki
- uczestniczyliśmy we mszy pasterskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia w Kościele p.w. Św. Trójcy w Ząbkach,
- braliśmy czynny udział w uroczystej procesji Bożego Ciała,

dodatkowo:

- braliśmy udział w uroczystościach rocznicowych innych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej,
- zorganizowaliśmy zabawę Mikołajkową, połączoną z wręczeniem paczek gwiazdkowych dla dzieci strażaków,
- organizowaliśmy pokazy sprzętu strażackiego i sprawności członków naszej jednostki z okazji Dnia Dziecka.

Tyle jeżeli chodzi o dokonania. Teraz przejdę do omówienia sprawy, która pochłaniała bardzo dużo uwagi, zarówno mojej osoby jak i obecnego wśród nas płk. Trzcinińskiego. Jak się zapewne już domyśliliście chodzi o uregulowania praw własności do działki, na której stoi Strażnica. Według zapewnień przedstawicieli firmy, która została przez Zarząd upoważniona do reprezentowania Naszych interesów, sprawa zostanie załatwiona pozytywnie już w najbliższym czasie. Pozytywnie - to znaczy z zapisem w księdze wieczystej, że jako właściciel działki położonej przy ul. Piłsudskiego 7 (Strażnica oraz plac ze wspinalnią) zostanie zapisane Stowarzyszenie Ochotnicza Straż Pożarna w Ząbkach. Taki zapis pozwoli nam z optymizmem patrzeć zarówno w najbliższą, jak i nieco dalszą przyszłość.

Korzystając z okazji chciałbym w imieniu zarówno swoim własnym, jak i wszystkich członków naszej Jednostki podziękować władzom miasta w osobach obecnych na naszym zebraniu Burmistrzów i przedstawicieli Rady Miejskiej za poparcie naszych starań i pomoc finansową, bez których wiele z podejmowanych przez nas działań w ogóle nie doszłoby do skutku.

Na zakończenie chciałbym ze smutkiem stwierdzić, że w ubiegłym roku aktywny udział w życiu Jednostki brała mniejsza liczba członków niż w latach ubiegłych. Mam nadzieję, że w roku bieżącym wszyscy aktywnie włączą się do pracy na rzecz Jednostki. Jest to tym bardziej ważne, że wielkimi krokami zbliżamy się do jubileuszu 80-lecia powstania naszej Jednostki. Powodowany troską o jak najlepsze przygotowanie Jednostki do tego doniosłego wydarzenia.

**Sprawozdanie Prezesa OSP Ząbki
z działalności w roku 2004 przygotowane
na walne zebranie w dniu 5.03.2004**

Miniony rok podobnie jak wiele wcześniejszych był rokiem normalnej pracy szkoleniowo - gaśniczej. Organizowaliśmy zbiórki szkoleniowe, uczestniczyliśmy w akcjach ratowniczo - gaśniczych, a także w ćwiczeniach organizowanych i przeprowadzonych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Wołominie.

W ciągu minionego roku nasza Jednostka była dwukrotnie kontrolowana, przez oficerów PSP Wołomin pod względem gotowości do podjęcia natychmiastowych działań. W obydwu przypadkach ocena końcowa i wnioski pokontrolne były dla naszej Jednostki raczej korzystne, o czym dobitnie zaświadcza osiągnięta średnia ocen, kształtująca się na poziomie 4,0.

W roku kalendarzowym 2004, podobnie jak na przestrzeni wielu minionych lat braliśmy czynny i aktywny udział w imprezach i uroczystościach, że wspomnę tylko o:

- asyście przy grobie Pana Jezusa w czasie Świąt Wielkanocnych,
- z okazji Święta Strażaka uczestniczyliśmy we mszy św. w intencji zmarłych strażaków naszej Jednostki, która odbyła się w Kościele Św. Trójcy w Ząbkach. Zostały także złożone kwiaty i zapalone znicze na grobach zmarłych członków naszej jednostki,
- z okazji Święta Strażaka uczestniczyliśmy we mszy św. w Kościele Św. Floriana w Warszawie,
- uczestniczyliśmy we mszy pasterskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia w Kościele p.w. Św. Trójcy w Ząbkach,
- braliśmy czynny udział w uroczystej procesji Bożego Ciała,
- z okazji Święta Niepodległości złożono kwiaty i zapalone znicze przy pomniku poległych w obronie Ojczyzny w sierpniu 1920 roku

dodatkowo:

- braliśmy udział w uroczystościach rocznicowych innych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej,
- zorganizowaliśmy zabawę Mikołajkową, połączoną z wręczeniem paczek gwiazdkowych dla dzieci strażaków,
- organizowaliśmy pokazy sprzętu strażackiego i sprawności członków naszej jednostki z okazji Dnia Dziecka.

Tyle jeżeli chodzi o dokonania. Teraz przejdę do omówienia sprawy, która pochłaniała bardzo dużo uwagi, zarówno mojej osobiście jak i obecnego wśród nas płk. Trzcinińskiego. Jak się zapewne już domyśliliście chodzi o uregulowanie praw własności do działki, na której stoi Strażnica. Według zapewnień przedstawicieli firmy, która została przez Zarząd upoważniona do reprezentowania Naszych interesów, sprawa zostanie załatwiona pozytywnie już w najbliższym czasie. Pozytywnie - to znaczy z zapisem w księdze wieczystej, że jako właściciel działki położonej przy ul. Piłsudskiego 7 (Strażnica oraz plac ze wspinalnią) zostanie zapisane Stowarzyszenie Ochotnicza Straż Pożarna w Ząbkach. Taki zapis pozwoli nam z optymizmem patrzeć zarówno w najbliższą, jak i nieco dalszą przyszłość.

Korzystając z okazji chciałbym w imieniu zarówno swoim własnym, jak i wszystkich członków naszej Jednostki podziękować władzom miasta w osobach obecnych na naszym zebraniu Burmistrzów i przedstawicieli Rady Miejskiej za poparcie naszych starań i pomoc finansową, bez których wiele z podejmowanych przez nas działań w ogóle nie doszłoby do skutku.

Chciałbym także wspomnieć o wniosku o dofinansowanie karosacji naszego samochodu, który w roku 2003 został złożony w Zarządzie Mazowieckim i Zarządzie Głównym OSP RP. Dotacja nie została nam przyznana w roku poprzednim, dlatego ponownie został złożony papier o dofinansowanie. Ponowny wniosek został złożony pod koniec stycznia bieżącego roku.

Na zakończenie chciałbym ze smutkiem stwierdzić, że w ubiegłym roku aktywny udział w życiu Jednostki brała udział mniejsza liczba członków niż w latach ubiegłych. Mam nadzieję, że w roku bieżącym wszyscy aktywnie włączą się do pracy na rzecz Jednostki. Jest to tym bardziej ważne, że obchodzimy w tym roku piękny jubileusz 80-lecia powstania.

**Sprawozdanie Naczelnika OSP Ząbki
z działalności w roku 2003 przygotowane
na walne zebranie w dniu 6.03.2004 r.**

Pod wieloma względami miniony rok nie wyróżniał się niczym szczególnym na tle lat wcześniejszych. Był po prostu rokiem normalnej pracy szkoleniowo gaśniczej. Z zaplanowanych zbiórek szkoleniowych stanu osobowego Jednostki, zorganizowanych i przeprowadzonych zostało Członkowie Jednostki w ramach swych statutowych obowiązków czynnie uczestniczyli w działaniach ratowniczych oraz prewencyjnych.

**Statystyka wyjazdów gaśniczych Jednostki w roku 2003
przedstawia się następująco:**

Ilość zdarzeń łącznie	–	133
w tym wyjazdy poza teren gminy	–	36
poza terenem powiatu	–	5

Dodatkowo wzięliśmy na ćwiczenia:

28.01.2003	- Ćwiczenia na terenie bloków w Markach
26.03.2003	- Ćwiczenia na terenie MAKRO Ząbki
12.04.2003	- Ćwiczenia na terenie poligonu w Zielonce

Członkowie naszej Jednostki uczestniczyli w kursach:

2 druhow	- kurs szeregowców
2 druhow	- kurs dowódców
2 druhow	- kurs podstawowy BHP

Pokazy i festyny

31.05.2003	Festyn z okazji Dnia Dziecka w SP 2
14.06.2003	Pokaz strażacki w Przedszkolu Nr 3

Dni otwarte straży – 3 dni

W ubiegłym roku członkowie drużyny (średnio pięcioosobowej) łącznie przy pożarach i innych interwencjach przepracowali 180 godzin, co daje w sumie 900 godzin. Pod względem indywidualnego zaangażowania poszczególnych druhow w działania ratownicze miniony rok przedstawiał się następująco:

1	Książek Wojciech	- 85
2	Marcinkowski Piotr	- 83
3	Godłowski Piotr	- 63
4	Matysiewicz Andrzej	- 52
5	Gromek Tadeusz	- 50
6	Nowak Mariusz	- 49
7	Wojda Piotr	- 40
8	Trzonek Piotr	- 33
9	Posłajko Adam	- 29
10	Dominiak Marek	- 17
11	Posłajko Dariusz	- 13
12	Prusinowski Krzysztof	- 13
13	Dudziński Piotr	- 10
14	Grabowski Jan	- 5
15	Wnuk Robert	- 5
16	Wikieł Sławomir	- 4
17	Bielawski Marek	- 2
18	Sobolewski Tadeusz	- 1

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych strażacy wspólnie z ludźmi dobrej woli wyszli z propozycją do mieszkańców Ząbek, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Akcja się „przyjęła”. W tej chwili jednostką OSP jest jednym z współorganizatorów akcji dożywiania, która stała się jednym z stałych elementów ząbkowskiego zimowego krajobrazu. Z pomocy organizowanej rokrocznie JADŁODAJNI korzysta codziennie około stu osób.